

Sygn. akt I C 1383/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Wioletta Sychniak

Protokolant: staż. Aleksandra Sikora

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2021 roku w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwotę 425,58 zł (czteryście dwadzieścia pięć złotych i pięćdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1084,36 zł (tysiąc osiemdziesiąt cztery złote i trzydzieści sześć groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1383/20

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 18 czerwca 2020 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 2187,48 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 lutego 2020 roku do dnia zapłaty i o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowa Spółka wskazała, że klient, ubezpieczony u Pozwanego, zlecił jej wykonanie naprawy samochodu marki R. (...), nr rej. (...), po szkodzie komunikacyjnej. Koszty naprawy miały zostać pokryte z polisy AC. Po zakończonej naprawie powodowa Spółka wystawiła fakturę VAT za wykonanie naprawy pojazdu. Strona pozwana zakwestionowała zastosowany współczynnik odchylenia dotyczący użytych materiałów lakierniczych, koszty obsługi szkody i mycia pojazdu oraz zmniejszyła stawkę za robocizogodzinę. W konsekwencji wypłaciła niższe odszkodowanie niż koszty naprawy samochodu. Dochodzona kwota stanowi różnicę pomiędzy sumą wynikającą z wystawionych przez Powódkę faktur VAT za naprawę, a sumą odszkodowania uznanego i wypłaconego przez Pozwanego. Legitymację czynną Powódka wywodzi z zawartej z ubezpieczonymi umowy cesji wierzytelności. **/pozew k. 4-5/**

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydał w dniu 27 sierpnia 2020 roku wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo w całości. **/nakaz zapłaty k. 45/**

W dniu 24 września 2020 roku (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości. Wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od Powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Pozwany podniósł, że na skutek zgłoszenia szkody z dobrowolnego ubezpieczenia AC przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i dokonał wypłaty odszkodowania w łącznej kwocie 8914 złotych, ustalonej zgodnie z zapisami OWU AC. W przypadku ubezpieczenia Autocasco decydujące znaczenie mają warunki ubezpieczenia, nie zaś ogólne zasady prawa odszkodowawczego i reguła pełnego odszkodowania. Wypłaty kwot na rzecz poszkodowanego następują przy uwzględnieniu warunków umowy i te warunki powinny się brać pod uwagę w pierwszej kolejności.

Pozwany zakwestionował koszt robocizny przyjęty przez Powoda. Argumentował, że stawka w wysokości 200 zł netto za roboczogodzinę nie jest średnią ceną usług, stosowaną przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działających na terenie miejsca naprawy pojazdu. Zakwestionował również ujęte w kosztorysie Powoda pozycje takie jak: koszty obsługi szkody, koszty jazdy próbnej, mycia i sprzątnięcia pojazdu oraz utylizację materiałów.

/sprzeciw k. 59-60/

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. ***/pismo procesowe k. 66-69/***

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. J. i J. J. są współwłaścicielami samochodu osobowego marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...).

W wyniku zgłoszenia szkody w ich pojeździe, zaistniałej 19 grudnia 2019 roku, pozwany Zakład (...), po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i dokonał wypłaty odszkodowania w łącznej kwocie 8914 złotych. Szkada była likwidowana w ramach polisy AC; została zarejestrowana pod numerem (...).

Uszkodzony pojazd nie był samochodem zakupionym w ramach działalności gospodarczej, a jego właściciele nie byli płatnikami podatku VAT.

/okoliczności bezsporne, oświadczenie k. 15,

kopia dowodu rejestracyjnego k. 18-19, potwierdzenia transakcji k. 25-29/

Stosownie do treści § 17 ust. 4 OWU, w razie udokumentowania naprawy pojazdu rachunkami lub fakturami VAT, ubezpieczyciel weryfikuje koszty wynikające z tych rachunków lub faktur VAT pod kątem ich zgodności z zasadami określonymi w ust. 3.

Zgodnie z § 17 ust. 3 OWU, wysokość odszkodowania ustala się z uwzględnieniem zasad określonych w ust 2 – 4 i sposobem naprawy pojazdu w wybranym przez ubezpieczonego warsztacie wykonującym naprawę oraz w oparciu o zasady zawarte w systemie A., E. lub DAT, z zastosowaniem:

1. norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu,
2. stawki za roboczogodzinę ustalonej przez (...) w oparciu o średnie ceny usług stosowane przez warsztaty porównywalnej kategorii do warsztatu wykonującego naprawę, działające na terenie miejsca naprawy pojazdu,
3. cen części zamiennych ustalonych stosownie do ust. 1 i ust. 2,
4. cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach A., E. lub (...). ***/okoliczności bezsporne/***

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. jest autoryzowanym serwisem naprawczym marki R. i D..

/okoliczności bezsporne, wypis z KRS k. 38-41/

W dniu 29 stycznia 2020 roku P. J. zawarł z (...) sp. z o.o., umowę zlecenia naprawy nr (...) samochodu R. (...) o nr rejestracyjnym (...). Właściciel pojazdu wyraził zgodę na koszt naprawy wyliczony według kosztorysu sporządzonego przez (...) sp. z o.o. przy uwzględnieniu stawki 200 zł/rbg prac blacharskich i lakierniczych.

Tego samego dnia P. J. i J. J. upoważnili powodową Spółkę do wystawienia na nich faktur bez podpisu (oraz ewentualnej korekty faktury) i pobrania za nich odszkodowania za szkodę zarejestrowaną pod numerem (...). ***/zlecenie naprawy k. 12, upoważnienia k. 13 i k.14/***

W dniu 8 stycznia 2020 roku P. J. i J. J. zawarli z powodową Spółką umowy przelewu wierzytelności przysługującej im w stosunku do (...) S.A. z tytułu odszkodowania z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody zarejestrowanej pod nr (...). Wraz z wierzytelnością na cesjonariusza miały przejść wszelkie związane z nią prawa, w tym roszczenia z tytułu opóźnienia w zapłacie. ***/umowy przelewu wierzytelności k. 16 i 17/***

W dniu 22 stycznia 2020 roku powodowa Spółka sporządziła kalkulację naprawy nr 6994 KC, z której wynika, że koszty naprawy pojazdu marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...) wynoszą 11 778,21 złotych.

W sporządzonej kalkulacji Powód zastosował stawkę 200 zł za roboczogodzinę. W związku z obsługą szkody w imieniu poszkodowanych, doliczył do swoich kosztów kwotę 400 zł, a także:

- kwotę 100 zł z tytułu jazdy próbnej,
- kwotę 160 zł za mycie i sprzątanie pojazdu,
- kwotę 50 zł z tytułu utylizacji materiałów.

Nadto w sporządzonej kalkulacji Powód zastosował do kosztu materiału lakierniczego odchylenie w wysokości 121 %. Powodowa Spółka uzasadnia zwiększenie kodu „51” do wartości 121 w ramach kalkulacji występowaniem różnicy między koszykiem (...) po zmianie (z uwzględnieniem materiałów S./N.), a koszykiem obejmującym jedynie materiały lakiernicze akceptowane i autoryzowane przez producentów samochodów.

Tego samego dnia powodowa Spółka wystawiła fakturę VAT nr (...) na kwotę 11 101,48 złotych brutto, z terminem płatności oznaczonym na dzień 5 lutego 2020 roku.

/faktura VAT k. 9-10, kalkulacja naprawy k. 20-23,

Komunikat nr 1 (...) k. 31-34, oświadczenie k. 37, informacja k. 70/

W korespondencji mailowej z dnia 6 lutego 2020 roku powodowa Spółka wezwała Pozwanego do dopłaty kwoty 2187,48 złotych tytułem brakującej części należnego wynagrodzenia za wykonanie naprawy blacharsko – lakierniczej przedmiotowego pojazdu, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni, na wskazany przez nią numer rachunku bankowego, pod rygorem wytoczenia powództwa o zapłatę.

/bezsporne, w tym korespondencja mailowa k. 11/

Spółka (...) sp. z o.o. w Z. współpracuje w zakresie zakupu i stosowania materiałów lakierniczych z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., która to oferuje materiały lakiernicze (...).

/kopie: kontraktu handlowego (pierwsza strona) k. 35,

umowy współpracy (pierwsza strona) k. 36/

Ekonomicznie uzasadnioną wartością naprawy uszkodzeń samochodu marki R. (...) o nr rejestracyjnym (...), powstałych w wyniku zdarzenia z 19.12.2019 r., jest kwota 9339,58 zł brutto.

Ceny stawek oferowanych przez nieautoryzowane warsztaty naprawcze w rejonie województwa (...) kształtują się na poziomie 125-130 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych.

Ceny stawek oferowanych przez autoryzowane warsztaty naprawcze w rejonie województwa (...) kształtują się na poziomie 130-160 zł netto za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych.

Stawka w wysokości 140 zł netto za roboczogodzinę prac mechanicznych i blacharskich jest średnią stawką oferowaną przez autoryzowane warsztaty naprawcze w rejonie województwa (...).

Stawka za roboczogodzinę w przypadku warsztatów autoryzowanych jest wyższa, bo zakłady te muszą pokryć koszty autoryzacji. Okoliczność, że powodowa Spółka jako jedyna na rynku (...) ma autoryzację R. nie wpływa na poziom stawek za roboczogodzinę. Wysokość stawki za roboczogodzinę uzależniona jest od klasy naprawianego samochodu. Inna jest w przypadku samochodu klasy średniej, np. marki R., a inna w przypadku samochodów wyższej klasy, np. P..

Koszty z tytułu wykonania jazdy próbnej, obsługi administracyjnej szkody, mycia pojazdu, współczynnika odchylenia w wysokości 121 % czy utylizacji materiałów nie są zasadne. Ponoszenie kosztów administracyjnych, jak i wydanie klientowi czystego pojazdu po naprawie, to kwestia wykształconych praktyk rynkowych, wynikających z konkurencji pomiędzy zakładami naprawczymi i dbałości o własną markę.

Prawidłowe wykonanie naprawy niejednokrotnie wymaga wykonania jazdy próbnej zarówno przed przystąpieniem do czynności naprawczych, jak i po wykonaniu naprawy. Niezbędne jest często ustalenie w warunkach drogowych, jaka występuje usterka i w warunkach drogowych sprawdzenie, czy naprawa jest skuteczna. Prawidłowo wykonany kosztorys naprawy opiera się na normach (...), tj. średnio przyjętych normach czasowych dla danej operacji serwisowej. W tych normach ujęte są wszystkie czynności, między innymi polegające na sprawdzeniu poprawności działania naprawianych części.

Przy naprawach lakierniczych wstępne umycie całego pojazdu (karoserii) jest konieczne, by przeprowadzić prawidłowo lakierowanie. Normy czasowe uwzględniają mycie, ale tylko tych elementów, które podlegają lakierowaniu. W praktyce zakłady naprawcze, dbające o jakość swoich usług, w każdym wypadku umyjają starannie całą karoserię. Jednak za tego typu czynność żadnej opłaty nie doliczają. Nawet, jeśli naprawa pojazdu nie wymaga jego umycia, to każdy zakład naprawczy wykona taką czynność bez pobierania za to dodatkowej opłaty, ponieważ jest to kwestia konkurencji na rynku tych usług.

Wszystkie zakłady naprawcze w Polsce ponoszą koszty związane z utylizacją materiałów oraz koszty obsługi szkody. Wśród zakładów nie ma praktyki rynkowej, polegającej na pobieraniu tego typu kosztów.

W przypadku prawidłowo przeprowadzonej naprawy lakierniczej z użyciem materiałów polskich materiałów N. i Spectra można uzyskać identyczną jakość naprawy lakierniczej, jak przy zastosowaniu materiałów marek premium P. i (...). Przyjęte w systemach A., E. lub DAT normy zużycia materiałów lakierniczych są wysokie. W praktyce to zużycie jest niższe, choć może wahać się w zależności od umiejętności lakierników wykonujących konkretne naprawy. Rozliczenie materiału lakierniczego według stosowanych norm zapewnia zakładom naprawczym zwrot kosztów zakupu materiałów lakierniczych.

/pisemna opinia biegłego G. P. k. 81-84,

ustna opinia uzupełniająca k. 101-102 i 103 [00:02:37-01:02:34]/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody zaoferowane przez strony. Szereg podniesionych przez strony faktów nie było pomiędzy nimi spornych. Bezsporny był fakt zawarcia pomiędzy współwłaścicielami samochodu P. J. i (...) SA umowy dobrowolnego ubezpieczenia AC oraz jego zasadnicze warunki, wynikające z OWU. Pozwany

powoływał się na OWU bez ich przedstawienia, jedynie z przytoczeniem w uzasadnieniu sprzeciwu tych zapisów, które są istotne dla ustalenia wysokości należnego odszkodowania. Strona powodowa nie zakwestionowała twierdzeń Pozwanego w omawianym zakresie, dlatego na podstawie art. 230 k.p.c. Sąd uznał je za przyznane i bezsporne.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że legitymacja czynna powodowej Spółki nie była kwestionowana i nie budzi wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią chyba, że sprzeciwiałoby się to zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Powódka przedstawiła umowę przelewu wierzytelności, zawartą z osobami ubezpieczonymi w ramach AC w pozwanym Zakładzie (...). Zawarta przez Powódkę umowa przelewu wierzytelności uprawnia ją do dochodzenia bezpośrednio od (...) SA należności z tytułu poniesionych kosztów naprawy pojazdu, w związku z zawartą umową ubezpieczenia dobrowolnego AC.

Zgodnie z art. 805 § 1 kodeksu cywilnego, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela (art. 824 § 1 k.c.).

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń kształtuje się odmiennie w zależności od tego, czy obowiązek naprawienia szkody wynika z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czy też jego źródłem jest umowa innego, dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego. Choć pojęcie szkody w obu formach odpowiedzialności ubezpieczyciela jest takie samo, to jednak granice odpowiedzialności ubezpieczyciela są różne. W pierwszym przypadku odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń ma charakter akcesoryjny, dlatego jej granice wyznaczone są przez zakres pierwotnej odpowiedzialności ubezpieczonego, który z kolei wynika wprost z przepisów ustawy, a w szczególności z art. 361 k.c. Zasada pełnego odszkodowania doznaje odstępstwa w przypadku, gdy źródłem roszczenia odszkodowawczego jest dobrowolnie zawarta umowa ubezpieczenia majątkowego. Strony mogą bowiem – w granicach swobody kontraktowej – odmiennie określić w umowie zarówno rodzaj, wysokość jak i przesłanki wypłaty należnego poszkodowanemu świadczenia, a także przesłanki odmowy jego wypłaty. Zawarta umowa jest w tym zakresie wiążąca dla stron. Świadczenie ubezpieczeniowe wypłacane na podstawie dobrowolnej umowy ubezpieczenia majątkowego, pomimo że określane jest powszechnie mianem odszkodowania, ma charakter zobowiązania pierwotnego do odpowiedniego zachowania ubezpieczyciela w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Możliwe jest zatem, aby owo świadczenie było niższe od poniesionej szkody albo tę szkodę przewyższało, a także aby pomimo wystąpienia szkody podlegającej kompensacji zakład ubezpieczeń nie ponosił odpowiedzialności w razie wystąpienia określonych w umowie okoliczności egzoneracyjnych.

Ani przepisy kodeksu cywilnego, ani ustawy ubezpieczeniowej, nie mogą szczegółowo regulować całokształtu zagadnień związanych z ubezpieczeniem w każdym z licznych jego rodzajów. Masowość umów ubezpieczenia czyni niemożliwym negocjowanie przez ubezpieczyciela z każdym klientem szczegółów treści umowy. Dlatego też szczegółowe postanowienia dotyczące konkretnego ubezpieczenia są ustalane w ogólnych warunkach ubezpieczeń. Ogólne warunki umowy są tzw. wzorcem kwalifikowanym i wiążą strony dlatego, że stały się składnikiem umowy ubezpieczeniowej przez odwołanie się do nich (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2001 r., sygnatura akt V CKN 247/00).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z 19.12.2019 r., w wyniku, którego doszło do uszkodzenia samochodu R. (...) o nr rejestracyjnym (...). Bezsporny był również fakt, iż w dacie zdarzenia poszkodowani P. J. i J. J. posiadali ubezpieczenie autocasco w pozwanym Zakładzie (...). Przedmiotem sporu była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, w tym przyjęta przez Powoda stawka za roboczogodzinę, oraz to, czy pewne elementy wyodrębnione w kosztorysie strony powodowej, jak koszty obsługi szkody, koszty mycia pojazdu, koszt wykonania jazdy próbnej i koszt utylizacji materiałów znajdują się w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem szkodzącym, a co za tym idzie, czy pozwany jest zobowiązany do ich

pokrycia. Nadto, strona pozwana kwestionowała możliwość zastosowania współczynnika odchylenia dla materiałów lakierniczych marek innych niż S. i N. w wysokości 121%.

Określając wysokość uzasadnionych kosztów naprawy samochodu R. (...), według zasad wynikający OWU dobrowolnego ubezpieczenia, Sąd oparł się na opinii biegłego G. P..

Wobec rozbieżności stron w zakresie ustalenia należnych kosztów naprawy pojazdu, na podstawie art. 278 k.p.c. niezbędnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej. Po złożeniu opinii pisemnej Powódka zgłosiła do niej uwagi i zastrzeżenia. W związku z tym Sąd wezwał biegłego na rozprawę, podczas której biegły złożył obszerną ustną opinię uzupełniającą. Biegły odpowiedział na pytania bezpośrednio dotyczące uwag zgłoszonych przez Powódkę, jak i na szereg pytań Sądu, również w zakresie nie zgłoszonym przez powodową Spółkę. Złożona przez biegłego opinia jest dla Sądu przekonująca. O ile opinia pisemna jest dość syntetyczna, to w opinii ustnej biegły szeroko uzasadnił swoje wnioski. W równej mierze odwoływał się do swojej wiedzy specjalistycznej, jak i doświadczenia zawodowego, w tym uzyskanego przy pełnieniu roli biegłego sądowego i wykonywaniu szeregu opinii na potrzeby postępowań sądowych. Biegły w dużej mierze odwoływał się do swoich obserwacji rynku motoryzacyjnego i znajomości realiów rynkowych. Dla Sądu wnioski biegłego są logiczne i przekonujące. W pewnej części potwierdzają je obserwacje poczynione przez Sąd w innych sprawach tego rodzaju. W szczególności dotyczy to kosztów napraw obliczanych na potrzeby rozliczeń z ubezpieczycielami.

Biegły odwołał się do swoich obserwacji rynku, dotyczących kalkulacji stawki za roboczogodzinę. Wyjaśnił, że innymi prawami rządzi się segment usług dla klientów indywidualnych, dla których wykonywane są drobne naprawy o wartości rzędu kilkuset złotych. Tam pojawia się stawka nawet i 200 zł za roboczogodzinę pod warunkiem, że klient jest gotów tyle zapłacić. Inaczej kształtują się koszty napraw, za które płacą towarzystwa ubezpieczeń. W wielu wypadkach są to naprawy rozległe i kosztowne. Jednocześnie kosztorysy zakładów naprawczych są weryfikowane przez towarzystwa ubezpieczeń, które sporządzając własne kosztorysy przyjmują stawki na poziomie 50 zł, 60 zł, które realnie na rynku nie występują. Towarzystwa ubezpieczeń gotowe są pokryć koszty napraw przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę w wysokości 140, 145 zł netto. Zakład naprawczy może nie wykonać takiej naprawy, ale będzie się musiał liczyć z tym, że zrobi to konkurencja.

Z doświadczenia zawodowego Sądu w niniejszym składzie wynika, że istnieje utrwalona praktyka zakładów ubezpieczeń zaniżania stawek za roboczogodzinę w kalkulacjach przez nich sporządzanych w taki sposób, jak opisał to biegły. Jednocześnie zaobserwować można, że poszkodowani (lub podmioty, które nabyły od nich wierzytelności odszkodowań za naprawy pojazdów) także przyjmują różne stawki, nie zawsze najwyższe. W przypadku klientów indywidualnych, koszty naprawy pojazdu weryfikuje rynek. Jeżeli okażą się za wysokie, klient nie zdecyduje się na zlecenie naprawy w danym zakładzie naprawczym. Natomiast jeżeli koszty naprawy ma pokryć ubezpieczyciel, a wierzytelność przejmuje zakład naprawczy, to poszkodowani tracą zainteresowanie kosztami naprawy. Dlatego Sąd przekonuje podejście biegłego, który rozróżnił stawki stosowane w rozliczeniach z klientami indywidualnymi i z ubezpieczycielami i przyjął średnią stawkę za roboczogodzinę w wysokości 140 zł netto jako adekwatną w tym drugim przypadku.

W ocenie Sądu trafne jest również pominięcie współczynnika odchylenia kosztu materiałów lakierniczych w wysokości 121%. Jak się okazuje, jego zastosowanie nie wiąże się ze zwiększonym zużyciem materiałów lakierniczych w przypadku zastosowania marek premium (które według oświadczenia stosuje Powódka), ale z ich wyższą ceną. Jednocześnie jednak przyjęte w systemach stosownych do obliczania kosztów napraw pojazdów są tak wysokie, że zapewnia zakładom naprawczym zwrot kosztów zakupu materiałów lakierniczych. Podkreślenia wymaga i to, że zabieg podwyższenia współczynnika odchylenia kosztu materiałów lakierniczych do wysokości 121% wynika jedynie z rekomendacji Ogólnopolskiej Motoryzacyjnej Rady Technicznej. W żadnym razie nie jest ona wiążąca, ani dla Pozwanego, ani dla Sądu. W ocenie Sądu, ten zabieg jest wątpliwy jeszcze z innych względów, niż wskazane przez biegłego. Pozwany obliczył koszty naprawy samochodu w systemie A.. Z doświadczenia zawodowego Sądowi w niniejszym składzie wiadomo, że wykonując obliczenia, można pewne dane do takiego systemu wprowadzić „ręcznie”, jeżeli jest to uzasadnione w danym przypadku. Skoro tak, to Powód powinien posługiwać się realnymi kosztami

zakupionych materiałów lakierniczych, a nie podwyższać ich koszt przez zastosowanie współczynnika, który trudno zweryfikować.

Wreszcie przekonuje Sąd, że nieprawidłowa, sprzeczna z realiami rynkowymi, jest forsowana przez Powoda praktyka doliczania dodatkowych kosztów obsługi szkody, mycia pojazdu, wykonania jazdy próbnej i koszt utylizacji materiałów. W tym zakresie wnioski biegłego zostały szczegółowo opisane w ustaleniach faktycznych i nie ma potrzeby ich powtarzania.

Podkreślenia wymaga jeszcze, że żadna ze stron, ani żaden pełnomocnik, nie stawili się na rozprawie w dniu 8 października 2021 roku. Pełnomocnicy stron zostali prawidłowo o terminie rozprawy zawiadomieni i nie wnosili o zmianę terminu, ani nie wskazywali przeszkód uniemożliwiających im udział w rozprawie. Rezygnując z udziału w rozprawie pozbawili się możliwości zadawania pytań biegłemu i wyjaśnienia dalszych wątpliwości dotyczących opinii, o ile takie by powstały. Jednocześnie nie było żadnych podstaw, by rozprawę w dniu 8 października 2021 roku odroczyć.

Opinia biegłego, po jej ustnym uzupełnieniu, nie była dalej kwestionowana przez żadną ze stron.

Podsumowując: uzasadniony koszt naprawy samochodu R. (...) nr rej. (...) po zdarzeniu z 19.12.2019 r., wynosi 9339,58 złotych. Pozwany Zakład (...) wypłacił w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 8914 złotych, dlatego zasądzeniu na rzecz strony powodowej podlegała różnica w kwocie 425,58 złotych, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku. W pozostałym zakresie powództwo, jako niezasadne, podlegało oddaleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku.

O odsetkach od zasądzonej w punkcie 1 kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 359 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. oraz w zw. z art. 817 § 1 k.c., zgodnie z żądaniem pozwu. Zasądził je od dnia 6 lutego 2020 roku, która nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku, na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując stosunkowego ich rozdzielenia.

Powód wygrał sprawę jedynie w niespełna 20 %, dlatego zasadnym było nałożenie obowiązku zwrotu kosztów od niego na rzecz strony pozwanej. Koszty poniesione przez Powoda wyniosły łącznie 1457,11 zł (opłata od pozwu – 200 zł, koszty zastępstwa procesowego – 900 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz wynagrodzenie biegłego – 340,11 zł). Koszty poniesione przez Pozwanego wyniosły 1700 zł (koszty zastępstwa procesowego – 900 zł, wynagrodzenie biegłego – 800 zł). Razem koszty procesu wyniosły 3157,11 zł, z czego 2541,47 zł powinien ponieść Powód. Różnica w wysokości 1084,36 zł (2541,47 – 1457,11) podlegała zasądzeniu na rzecz Pozwanego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (art. 98 § 1⁽¹⁾ k.p.c.)